

Postanowienie z dnia 14 stycznia 1999 r.

II UKN 615/98

Z art. 91 w związku z art. 93 KPC nie wynika dla sądu obowiązek kontrolowania czy oświadczenie pełnomocnika procesowego jest zgodne z wolą lub interesem mocodawcy ani uprawnienie do ingerencji w treść stosunku prawnego łączącego mocodawcę z pełnomocnikiem.

Przewodniczący: SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Jerzy Kuźniar, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 1999 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Aleksandra C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w R. o emeryturę, na skutek zażalenia wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 15 października 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie postanowieniem z dnia 15 września 1998 r. [...] oddalił zażalenie Aleksandra C. na postanowienie Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 30 lipca 1998 r. [...], którym umorzono postępowanie w sprawie z jego odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 20 kwietnia 1998 r. Decyzją tą wstrzymano wypłatę wcześniejszej emerytury wnioskodawcy i odmówiono prawa do tego świadczenia oraz ustalono obowiązek zwrotu należnej wypłaconej emerytury za okres od 1 października 1997 r. do 31 marca 1998 r. Postępowanie umorzono wobec cofnięcia odwołania przez pełnomocnika wnioskodawcy; cofnięcie nastąpiło przed rozpoczęciem rozprawy, wobec czego postanowienie zapadło na posiedzeniu niejawnym.

W kasacji pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 355 § 1 w związku z art. 203 § 1 i w związku z art. 93 KPC, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, wniósł: „o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie oraz o uchylenie postanowienia Sądu Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia 30 lipca 1998 r. [...] o umorzeniu postępowania i przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu w Rzeszowie celem merytorycznego rozpoznania sprawy”.

Rozpoznając kasację Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zgodnie z art. 393³ KPC kasacja powinna czynić zadość wymaganiom przepisanych dla pisma procesowego oraz zawierać między innymi oznaczenie zaskarżonego orzeczenia, przytoczenie podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie. Sąd Najwyższy stwierdza, że rozpatrywana kasacja zawiera błędne oznaczenie i błędną datę zaskarżonego postanowienia bowiem w petitum wskazano, że jest to „kasacja wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 15 sierpnia 1998 r., sygn. akt III AUz 59/98” podczas, gdy w adresie powołano sygnaturę III AUz 56/98 i sprawę o tej sygnaturze przekazano Sądowi Najwyższemu wraz z kasacją, a zaskarżone postanowienie - jak wynika z treści uzasadnienia - zostało wydane w dniu 15 września 1998 r.

W uzasadnieniu kasacji ani jednym zdaniem wnoszący kasację nie wyjaśnił na czym polegało naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 355 § 1 oraz art. 203 § 1 KPC, co zwalnia Sąd Najwyższy od rozważania zasadności tych zarzutów, bowiem umorzenie postępowania wobec cofnięcia odwołania przed rozpoczęciem rozprawy nie stanowi ich naruszenia. Sąd Najwyższy wielokrotnie już wyjaśniał, że dla oceny słuszności zarzutu nie wystarcza samo jego nazwanie i wskazanie przepisu, którego dotyczy, lecz niezbędne jest uzasadnienie, na czym polega zarzucane naruszenie prawa i jaki mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy jeśli zarzut dotyczy naruszenia przepisów postępowania (por. wyrok z dnia 5 grudnia 1996 r., I PKN 33/96 - OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 250). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniano również, że zaskarżenie kasacją orzeczenia sądu drugiej instancji nie może opierać się na zarzutach dotyczących sądu pierwszej instancji.

Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 93 KPC jest bezzasadny. Przepis ten, zawarty w dziale określającym zasady działania przed sądem pełnomocników

procesowych stanowi, że mocodawca stawający jednocześnie z pełnomocnikiem może niezwłocznie prostować lub odwoływać oświadczenia pełnomocnika. Jest to przepis szczególnie w stosunku do art. 91 KPC określającego zakres pełnomocnictwa procesowego, nie podlega więc wykładni rozszerzającej. Dlatego nie można się zgodzić z zaprezentowanym w uzasadnieniu kasacji poglądem, że skoro „(...) mocodawca, w sytuacji poza rozprawą nie ma możliwości niezwłocznego prostowania lub odwoływania oświadczenia pełnomocnika, nie można go zatem pozbawiać możliwości obrony jego praw skoro wolę swoją dostatecznie wyraźnie określił w pierwszym możliwym procesowo momencie, tj. w zażaleniu na postanowienie Sądu (...) o umorzeniu postępowania”. Wykładnia gramatyczna art. 91 KPC prowadzi do wniosku, że ustawodawca celowo ograniczył możliwość prostowania i odwoływania oświadczeń pełnomocnika do tych sytuacji, gdy strona i pełnomocnik występują równocześnie. Wskazuje na to użycie słowa „niezwłocznie”; w razie nieobecności mocodawcy takiej możliwości nie przewidziano w przeciwieństwie do art. 160-162 KPC, w których dopuszczono możliwość i wskazano terminy dokonania sprostowania lub uzupełnienia protokołu rozprawy a także dla wpisania zastrzeżeń o uchybieniach przepisom postępowania zarówno w toku posiedzenia, jak i w określonych późniejszych terminach. Omawiany art. 91 KPC, ani nie nakłada na sąd obowiązku kontrolowania, czy oświadczenia pełnomocnika procesowego są zgodne z wolą lub interesem mocodawcy, ani nie daje sądowi żadnego uprawnienia do takiej ingerencji w stosunek prawny łączący mocodawcę z pełnomocnikiem, a więc zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny tego przepisu jest nieadekwatny do jego treści. Brak też jakiegokolwiek uzasadnienia dla zarzutu podniesionego w kasacji, że wnioskodawca został pozbawiony możliwości obrony swych praw, skoro w postępowaniu przed sądem był reprezentowany przez ustanowionego przez siebie pełnomocnika. Tak więc w sprawie brak podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 KPC, którą w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy bierze z urzędu pod rozwagę.

W uzasadnieniu kasacji zarzucono również, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił możliwości uchylenia się wnioskodawcy od skutków cofnięcia przez jego pełnomocnika środka odwoławczego twierdząc, że: „(...) rozbieżność „intencji” pomiędzy wnioskodawcą a jego pełnomocnikiem, który cofnął odwołanie, co przechodząc na grunt wad oświadczenia woli jest niczym innym tylko błędem co do oświadczenia woli i to błędem istotnym”.

Wnoszący kasację nie wskazał jednak, który przepis został w ten sposób naruszony chociaż wady oświadczenia woli w kodeksie cywilnym i ich skutki uregulowane są przepisami art. 82-88, w związku z czym zarzut ten nie nadaje się do kontroli kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zauważa, że wypowiedzenie pełnomocnictwa procesowego nie odnosi skutków prawnych innych niż przewidziane w art. 94 KPC, a wspomniana w kasacji rozbieżność „intencji” wnioskodawcy i jego pełnomocnika może uzasadniać odpowiedzialność pełnomocnika wobec mocodawcy, natomiast nie usprawiedliwia wskazanej podstawy kasacyjnej. Sąd Najwyższy przypomina też, że postanowienie o umorzeniu postępowania wobec cofnięcia odwołania nie ma charakteru orzeczenia merytorycznego, nie korzysta więc z przymiotu powagi rzeczy osądzonej, co oznacza, że wnioskodawca - jeśli spełnia warunki do wcześniejszej emerytury - może ponownie wystąpić z wnioskiem o przyznanie tego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku usprawiedliwionych podstaw kasacyjnych, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² KPC orzekł jak w sentencji wyroku.

=====